

Sobota - dzień zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu

Jan Paweł II wyjechał w sobotę z Pałacu Arcybiskupów w Krakowie o godz. 9.23. Obok Ojca Świętego w papamobilu siedział kardynał Franciszek Macharski, metropolita krakowski, oraz biskup Stanisław Dziwisz. Na wyjeżdżającego papieża czekał tłum osób, powiewających chorągiewkami.

Radosny przejazd

Po kilkuset metrach papamobil Jana Pawła II zatrzymał się na około pięć minut przy zbiegu ulic Franciszkańskiej i Grodzkiej, gdzie zgromadziła się rodzina dominikańska.

Papieża powitał prowincjał dominikanów o. Maciej Zęba. Podszedł do papamobilu i podał Janowi Pawłowi II klósy. Zgodnie z tradycją obchodzono w tym dniu wspomnienie św. Jacka, które przypada 17 sierpnia. Jan Paweł II pobłogosławił klósy i ucałował relikwie św. Jacka.

Przy Wawelu papieża witała duża grupa harcerzy, którzy krzyżem „Czujmy!” i trzymały transparent z takim samym napisem. Także przy Wawelu ustawili się przedstawiciele Drogi Neokatolickiej z olbrzymim transparentem, na którym można było przeczytać: „Dziękujemy za stąpany!”

Dar Najwyższego

Po raz drugi papieška kolumna zatrzymała się przy kościele oo. Bonifratrów na ul. Krakowskiej. - Z całego serca błogosławę braciom bonifratrom i wszystkim chorującym w szpitalu bonifratrów w Krakowie. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus - powiedział Jan Paweł II. Ojciec Święty pobłogosławił też krzyż z jednej z sal, w której leżą chorzy. Jest on symbolem wszystkich krzyży, które wiszą w Szpitalu Zakonu Bonifratrów. Krzyż trzymał jeden z pacjentów na wózku inwalidzkim.

Przed kościołem zgromadziło się kilkaset osób - oo. bonifratry, siostry zakonne, pracownicy i pacjenci szpitala. Wzdłuż ulicy Krakowskiej ułożono różę, goździki, gerbery i polne kwiaty.

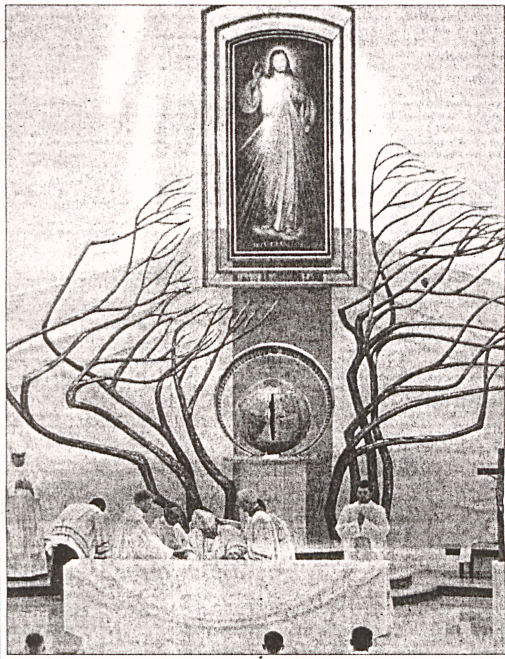
Mostem Piłsudskiego

Na drugą stronę Wisły papież przejechał mostem Piłsudskiego. Przy wejściu na ulicę Sławką ludzie ustawili się na górze, skąd mogli dobrze zobaczyć Jana Pawła II. „Człowiek potrzebuje Eucharystii, aby żyć na wieki, życiem, które jest z Bogą” - witał papieża napis na osiedlu Wola Duchacka. Szczególnie wielu wiernych pozdrawiało Jana Pawła II na blokowisku osiedla Kurdwanów, ludzie szczególnie wypielniali balkony i okna. Z wyszłych pięter spuścili biało-żółte flagi, elektrycznie ciągnąc się przez kilka pięter.

Przy samym wejściu do Łagiewnik ludzie wystawiali figurki i obrazy, obok których umieszczali napisy z prośbą o błogosławieństwo.

Doświadczyć Bożego Miłosierdzia

Tłum przed sanktuarium powitał Ojca Świętego hymnem „Bóg bogaty w miłosierdzie”. Tysiące ludzi, trzymając się za rękę, kołysały się w tym melodii, którą grali Skaldowie. Papież podjechał pod drzwi sanktuarium, gdzie wysiadł z papamobilu i udał się do zakrystii. W środku świątyni wierni śpie-



Ojciec Święty w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. Fot. Anna Kaczmarek

wali „Polska wita Cię, Polska dziękuję Ci”.
- Kościół krakowski wita Cię z czcią i miłością w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w krakowskich Łagiewnikach - z ułudziłością - powiedział kardynał Franciszek Macharski.
- Ojciec Święty, pokornie błagam Cię, dokonaj konsekracji tego naszego kościoła. Niech to będzie na uwielbienie Boga, bogatego w miłosierdzie. Niech będzie znakiem danym całemu światu przez następcę św. Piotra, że nie zważa ludzkość na trudności pokoju, dopóki nie zmieni z miłością do miłosierdzia Chrystusa.

Jan Paweł II zawierzył cały świat Bożemu Miłosierdziu i poświęcił sanktuarium w Krakowie Łagiewnikach. - Pozwól wszystkim mieszkańcom ziemi doświadczyć Twojego miłosierdzia, aby w Tobie, w Trójcy jedynym Bogu, zawsze odnajdywali źródło nadziei - modlił się papież i prosił Boga, by uleczył ludzką słabość i przezwyciężył wszelkie zło. Mówiąc o dramatach współczesnego świata, Ojciec Święty podkreślił: - Potrzeba miłosierdzia, aby wszelka niesprawiedliwość na świecie znalazła kres w blasku prawdy.

Na uroczystości przybył biskup Episkopatu Polskiego, a także liczni biskupi, księża z wielu krajów. Byli także politycy, m.in. premier Węgier Viktor Orbán. W uroczystości wzięli też udział pielgrzymi z całego świata. Po-

wiewali flagi szwedzkie, hiszpańskie, ukraińskie, węgierskie, francuskie i amerykańskie.
- Nie ma dla człowieka innego źródła nadziei jak Miłosierdzie Boga - powiedział w homilii Jan Paweł II. Wspominając o dramatach współczesnego świata, papież powiedział:
- Gdzie brak szacunku dla życia i godności człowieka, potrzeba miłosiernej miłości Boga, w której światło odsłania się niewypowiedzianą wprost każdego ludzkiego istnienia. Potrzeba miłosierdzia, aby wszelka niesprawiedliwość na świecie znalazła kres w blasku prawdy (Tekst homilii zamieszczamy na str. 21).

Papież w serdecznych słowach podziękował też wszystkim sponsorom i ofiarodawcom, którzy przyczynili się do rozbudowy łagiewnickiego sanktuarium i zapewnił ich o swojej modlitwie.

Po homilii Ojciec Święty namaszczył olejem krzyżem i obkadł ołtarz świątyni. Następnie aktu namaszczenia 12 punktów na fiłarach podtrzymujących konstrukcję świątyni dokonali: prymas Polski, kardynał Józef Glemp, kardynał Antoni Jędraszko, metropolita Kolonii Joachim Meisner oraz sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej kardynał Angelo Sodano.

Na zakończenie mszy św. papież podzielił się wspomnieniem z czasów II wojny światowej. - Podczas okupacji odwiedziłem do Sanktuarium Bożego Miłosier-

dzia w drewniakach, nawet zdmuchną. Jak można było sobie wyobrazić, że ten człowiek w drewnianych butach kiedyś będzie konsekrował bazylikę Miłosierdzia Bożego! - powiedział. Zebrani w świątyni wierni przyjęli słowa wielkimi brawami.

Chicago zaprasza!

70-osobowa grupa Polonii z Chicago modliła się z Janem Pawłem II w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. Ubrani w góralskie stroje polscy pątnicy z Chicago powitali papieskim i amerykańskim chorągiewkami. Trzymali też w dłoniach duże transparenty z napisami: „Chicago zaprasza!”

Przybyłszy z oceanu przyjechali do sanktuarium w ramach Pielgrzymki Ludzmierskiej. Jej organizatorka Janina Duda, która 40 lat temu wyjechała z Podhala do USA, podkreśliła, że od ponad 20 lat Polonia w Chicago pielgrzymuje kult Młodej Ludzmierskiej. Dlatego co roku przyjeżdżają do Łagiewnik. Już jutro jutro odlatują do Stanów. Będąc w Łagiewnikach, poprosili kardynała Franciszka Macharskiego, aby mogli być dzisiaj w Łagiewnikach. Dodała, że s. Faustyna i kult Bożego Miłosierdzia Bożego znane są również w Chicago.

Vivat Academia

Papież Jan Paweł II w drodze z Łagiewnik zatrzymał się przy kampusie Papieskiej Akademii

Teologicznej „Vivat Academia! Vivat Professore!” - zawałał Ojciec Święty, dziękując „za ten przystanek w drodze z Łagiewnik na Franciszkańską”. „Studenti z Tobą!” - witała młodzież.

Przed wzniesionym gmachem Biblioteki PWT Jan Paweł II spotkał się z senatami Papieskiej Akademii Teologicznej oraz Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W spotkaniu z papieżem uczestniczyli również rektorzy polskich uczelni i przedstawiciele wydziałów teologicznych, które powoływały w ostatnich latach na uczelnie państwowe w Polsce.

Jan Paweł II powitał m.in. rektor Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie bp Tadeusz Pieronek wraz z prorektorem tej uczelni ks. prof. Lukaszem Kamińskim oraz rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Franciszek Ziejka. W gronie rektorów obecny był również rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego ks. prof. Andrzej Szostek.

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Franciszek Ziejka wręczył Ojcu Świętemu „Złotą Księgę” przygotowaną z okazji 600-lecia odnowienia Akademii Krakowskiej. Od rektorów katolickich uczelni i wydziałów teologicznych w Polsce papież otrzymał specjalnie przygotowaną publikację na temat stanu wyższego szkolnictwa kościelnego w Polsce. Od rektora KUL otrzymał IX tom „Encyklopedii

katolickiej”. Natomiast studenci wręczyli Ojcu Świętemu indeks uprawniający do studiowania na wszystkich krakowskich uczelniach „bez uczęszczania na zajęcia i zdawania egzaminów”. Oprawiony w skórę dokument zawiera podpisy rektorów jednostek krakowskich uczelni oraz przedstawicieli ich samorządów studenckich.

W progu swego domu

Mieszkańcy domu przy ul. Tynieckiej 10, przy którym zatrzymał się papież z Janem Pawłem II.

Mieszkańcy kamienicy przy ul. Tynieckiej 10 przywitali Ojca Świętego kwiatami. Wśród witających była Dorota Bielawicz, mieszkająca w dawnym mieszkaniu Karola Wojtyły; jej 7-letni syn Grześ, najmłodszy mieszkaniec domu 3-letni Konradk Wątor i najstarsza mieszkanka - pani Janina Gwoździłowicz.

Konrad i Grześ weszli na chwilę do papamobilu, lecz młodsi z chłopców, wystraszeni, natychmiast się wycofali. Papież ucałował Grzesia w głowę, pobłogosławił go i dał mu różaniec.

Grześ powiedział papieżowi przygotowany wcześniej wierszyk: „Nasz ukochany Ojciec Święty, witał w progu swego domu, jak święte kwiaty dziś w naszych sercach radość i szczę-

ście zakwitła. Przyjmij, Ojciec Święty, te kwiaty, przyjmij nasze podziękowania i pobłogosław mieszkańcom domu. Niech każdy Boga uwiernym zostanie”.
- Gdy ten wierszyk Grześ sam powiedział. Ja mu tylko w dwóch miejscach pomogłam - zapewniła pani Dorota. - Grześ rozplakał się, jak ubzdądl z papamobilu. Nie spodziewał się, że to będzie takie przyjęcie. Dostał dla nas pięć różańców - opowiada pani Dorota.

Kolumna papieška zatrzymała się także przy prowadzonym przez salezjanów kościele na Dębnikach, który był jego kościołem parafialnym. Wierni umieszcili nad wejściem do kościoła obraz Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych. Jan Paweł II powiedział do zgromadzonych: - Zawsze pamiętam o salezjanach, pamiętam także o zynym różańcu, to uszykło wiąże się dla mnie z Dębnikami i tym kościołem. Z całego serca salezjanom, duszpasterzom dębnickim i parafianom błogosław. Szczęść Boże.

Pielgrzymka polityków

Spotkania Ojca Świętego z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim, premierem Leszkiem Millerem, członkami rządu i działaczami samorządowymi były najważniejszymi wydarzeniami po południu, w drugim dniu pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny.

Politycy, którzy odbyli wstąpią pielgrzymkę do Pałacu Arcybiskupów krakowskich, nie kryli wzruszenia. Przynajmniej, że Jan Paweł II warto słuchać - i realizować jego wskazówki nie tylko dlatego, że jest stał, ale że patrzy na rzeczywistość z wiukłością i niezwykłym wyuczaniem realio.

- Jestem przekonany, że ta wizyta będzie dobrą radą papieża, co pouważamy sobie. A jest to rada człowieka, który wie, jak wygląda sytuacja w Polsce, jakie mamy główne kłopoty - powiedział prezydent.

Po spotkaniach w cztery oczy z prezydentem i premierem nastąpiła chwila bardziej osobista - z papieżem spotkały się żony, a także najbliżsi współpracownicy głowy państwa i szefa rządu. Ofiarowana przez prezydenta 200-kilogramowa chrzcielnica, wykonana z metalu, szkła i kamienia, „pjdzie do Łagiewnik” - jak zadeklarował Ojciec Święty.

Ojciec Święty przyjął wiodę małopolskiego Jerzego Adamka, a także działaczy samorządowych - prezydenta Krakowa Andrzeja Golasia, marszałka Małopolski Marka Naware - Ojciec Święty jest na prawdy w świętej formie. Zarzuca, dopływa o różne sprawy, żywo rozmawia na każdy temat - stwierdził wyraźnie uradowany marszałek.

(KA/PAP/DSF)